№ 120. Wtorek dnia 31 Maja 1921 roku. Cena 5 mk. Rok XVI.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 120 mk. Dla odbierających pisemnie na miejscu 110 marek. Cena pojedyńczego numeru 5 marek.

Ceny ogłoszeń: Zawiera nonparelowy jednoslupowy na I kolumnie 25 marek, na II i III kolumnie 20 marek, na IV kolumnie 15 marek. Drobne ogłoszenia po 5 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 40 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 58 Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 46

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do ogólnej wiadomości że zapisy na akcje Polsko-Amerykańskiego Syndykatu Odbudowy Przemysłu Krajowego przyjmują i wszelkich informacji udzielają na miejscu, upoważnieni z ramienia syndykatu zamieszkali w Częstochowie py.

Władysław Berg, ul. Dąbrowskiego 9 | Włodzimierz Klepacki, 2 Aleja Nr. 30
Jan Seredniçki, ul. Dąbrowskiego 3 | Stefan Jarząbiński, ul. Garncarska 8
Stefan Godlewski, Dąbrowskiego 9 | Inż. Wenancjusz Kukliński, Piłsudskiego 9

A. W. LEWANDOWSKI
przedstawiciel Pol. Amer. Syn. Odb. Przemysłu Krajowego.

Narady o zawieszenie broni.

Górny Śląsk. Główna kwatera. 28 maja. Dzisiej rano pojawili się na różnych miejscach frontu wysłannicy niemieccy z białemi chorągwiami z propozycją zaprzestania walki. Równocześnie rozpoczęły się w Opolu między przedstawicielami powstańców a Niemcami przygotowane poprzednio przez Francuzów rokowania o zawieszenie broni. Dyktator Korfanty postawił przez swoich delegatów za warunek rokowań trzy następujące postulaty:

1) Uznanie status quo.

2) Reorganizacja administracji na zajętych przez powstańców terenach.

3) Uznania i zatrzymanie siły zbrojnej powstańców.

Warunki te przyjęto.

W południe zostało podpisana zawieszenie broni między stronami walczącemi.

Ze strony polskiej podpisali rozejm przedstawiciel rządu polskiego hr. Żółtowski i konsul Kęszycki.

O godzinie 3 po południu wydał dyktator Korfanty odezwę, w której dziękuje powstańcom za ich ofiarne trudy i męstwo i zabrania kontynuowania wszelkiej akcji bojowej.

Zawieszenie broni stało się faktem.

Bytom. Według nadeszłych tu z Opola wiadomości postanowiono granicę polską obsadzić silnie przez wojska angielskie, niemiecką zaś przez wojska francuskie. Dyslokacje wojsk koalicyjnych już się rozpoczęły.

Górny Śląsk. Wczoraj przybyli do głównej kwatery oficerowie francuscy z propozycją zawieszenia broni. W tej kwestji wyjechali dzisiaj na front delegaci powstańców z pełnomocnictwami. Zawieszenie broni od dzisiejszej nocy nie jest wykluczone, jednakże nie można absolutnie przewidzieć wyników rokowań z powodu wzburzenia umysłów walczących.

Odezwa rządu powstańczego.

Bytom. Rząd powstańczy wydał następującą odezwę:

„Rodacy! Otrzymaliśmy zapewnienie przez komisję międzysojuszniczą w Opolu, że dowództwo zbrojnych sił niemieckich zobowiązało się zaprzestać względem zbrojnych sił polskich wszelkich kroków **s z c z e p n y c h**, byleby niemcy również nie byli przez nas atakowani. Wobec tego naczelne dowództwo z naszego polecenia wydało surowy rozkaz zaprzestania wszelkich kroków na froncie. Każdy ktoby lekkomyślnie lub ze złej woli atakował przeciwnika i unie możliwił dokonania zawieszenia broni traktowany będzie z całą surowością stanu wojennego jako wróg Polski i szkodnik ludu śląskiego.

Ludu polski! Nieprzyjaciel proponując zaprzestanie kroków wojennych tem samem uznał twą siłę, twoją nieugiętą wolę i twoje zwycięstwo. Siłą faktu następuje zawieszenie broni. Dalszy rozlew drogiej krwi polskiej byłby niepotrzebny i zbrodniczy, akcja wojenna jest skończono. Teraz naszym obowiązkiem jest przedewszystkiem utrwalenie plonu naszego zwycięstwa, a uzyskamy to najłatwiej przez utrzymanie wszędzie porządku i ładu oraz przez przywrócenie w całej pełni życia gospodarczego.

W krytycznej tej chwili, gdy Rada Najwyższa rozstrzygnie ostatecznie o losach naszego kraju ojczystego, potrzebna jest przedewszystkiem karność i posłuszeństwo względem władz państwowych, wszelkie rozkazy i rozporządzenia władz powstańczych muszą być wykonane, jeże li owoce trudu i krwi ludu polskiego nie mają być zmarnowane.

Rodacy! Tej przełomowej chwili, w której orała zwycięstwa przechyla się na waszą stronę, dziękujemy wam z głębi serca za to, że żywiołowo ruszyliście na obronę słusznych praw waszych, że dobrowolnie ponieśliście ofiary z mienia i krwi i w najcięższych warunkach wytrwaliście w walce o szczęśliwą przyszłość Górnego Śląska.

Cześć i dzięki ci robotniku śląski, za twą ofiarną wytrwałość! Sława, ci, zbrojny powstańcze, za twą walkę bohaterską! Wdzięczna Ojczyzna nigdy twoich ofiar nie zapomni".

Miejsce postoju, 28 maja.

Podpisano: Wojciech Korfanty — Wydział Wykonawczy Bynyszkiewicz, Rymer, Bies, Grzegorzek.

List Naczelnika Państwa do prez. Witosa.

Do Pana Wincentego Witosa Prezydenta Ministrów w Warszawie.

Powołany przeze mnie w chwili groźnej dla Państwa Rząd, którego ster ujął Pan, Panie Prezydencie, w swe ręce — pozwolił przezwyciężyć najniebezpieczniejszą sytuację, w jakiej Polska się znalazła. Zadania Rządu tem trudniejsze są u nas do spełnienia, że warunki, mające źródło w wewnętrznych stosunkach krajowych, utrudniają znaczne utrzymanie powagi władzy rządowej, powagi koniecznej dla właściwego wypełnienia najistotniejszych zadań państwowych. Mimo to Rząd, któremu Pan przewodniczył, nietylko wywiązał się z powierzonych mu obowiązków, ale zdołał także umocnić autorytet władzy wykonawczej — za co składam Panu, Panie Prezydencie, i wszystkim Panom Ministrom moje szczere uznanie i podziękowanie.

Uważam przesilenie gabinetowe w chwili obecnej dla Państwa za niepożądane, odwołuję się więc do obywatelskiego poczucia obowiązku Pana, Panie Prezydencie, i Panów Ministrów, aby pozostali nadal przy urzędowaniu, gdyż to ze względów państwowych jest konieczne. Opierając się zaś na oświadczeniu Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego — zarówno pisemnem jak i ustnem — w których zapewnia mnie Pan Marszałek, imieniem Sejmu Ustawodawczego, że Pan, Panie Prezydencie, liczyć może na poparcie większości Sejmu, uważam dalsze pozostanie u steru Rządu wraz z całym Gabinetem za możliwe. Z tego względu do zgłoszonej w dniu 27 b. m. przez Pana prośby o dymisję przychylić się nie mogę.

Jednocześnie proszę Pana o przedłożenie mi wniosków co do obsadzenia tek wakujących.

Warszawa — Belweder, dn. 28 maja 1921 r.

Naczelnik Państwa (—) J. Piłsudski.

Telegramy.

Agitacja niemiecka

Szopienice. Wczoraj nad miastami G. Śląska szereg eroplanów rozsrucał odezwy agitacyjne, w których niemcy podburzają ludność do podjęcia ruchu przeciwko powstańcom, przekonywują, że ludność liczyć może tylko na aprowizację z Niemiec, namawiają do psucia objektów wojskowych.

Zakaz płacenia podatków

Szopienice. Naczelna władza powstańcza zabroniła płacenia podatków na rzecz Rzeszy lub państwa pruskiego, pod groźbą grzywny miljona marek. Więzieniem lub wydaleniem karani będą również urzędnicy, namawiający do płacenia podatków.

Ruch kolejowy na Górnym Śląsku

Szopienice. Ruch kolejowy między Katowicami a Wrocławiem będzie w tych dniach przywrócony, wobec zgody dyrekcji katowickiej na kontrolerów polaków.

Transporty dla Polski

Gdańsk. W ubiegłym tygodniu przybyło do portu gdańskiego ogółem 47 okrętów, z tego 5 próżnych, 7 pasażerskich, 6 pasażersko-towarowych, 15 z rosmaitami towarami, 1 ze śledziami, 4 z węglem, 5 z mąką i zbożem, 1 z drzewem, 1 ze skórami i 1 z cementem. W tym samym czasie opuściło port gdański 30 okrętów, z tego 16 pustych, 6 z pasażerami, 5 pasażersko-towarowych, 11 towarowych, 6 z drzewem, 4 z cementem i 1 z cukrem.

15 miljonów marek niem. za głowę Korfantego.

Katowice. Przed kilku dniami odbyły się tutaj tajne narady Orgeschu. Obecnym oświadczono, że rząd niemiecki wyznaczył 15 miljonów mk. niemieckich za głowę Korfantego. Pieniądze zostały zdeponowane w bankach śląskich. Jako ochotnik zgłosił się dotychczas sierżant Reichswehry Berkowitz.

Strajk jeneralny w Norwegji.

Gdańsk. Z Chrystjanji donoszą: Dziś wybuchł w Norwegji strajk jeneralny. Dotąd panuje w całym kraju spokój i porządek.

Mordowanie polaków przez stosstruplerów

Specjalne komisje, złożona z lekarza pułkowego, dr. Nowaka, oraz oficerów Sokołowskiego i Wiśniewskiego i 3-ch przedstawicieli gminy Stare Kozle p. Nowaka, Hermana, Russa Augusta wyjechała 13 maja br. do Koźla, by na miejscu przeprowadzić oględziny zwłok 6 mężczyzn, mieszkańców gmin Stare Kozle i Brzeziec, zamordowanych w bestjalski sposób przez stosstruppierów niemieckich.

Ofiary mordu zabrali bojowcy niemieccy jako zakładników z ich rodzinnych wiosek, by wywieźć ich do Koźla. Przed doprowadzeniem ich do miasta pomordowali ich w haniebny sposób w lesie pod Pogorzelcami, nakazawszy im poprzednio własnemi rękami kopać sobie groby. Leszczykowi Józefowi z Brzeziec pocięli ciało nożami, zadając mu kilka głębokich ran, nadto liczne pręgi na całem ciele wskazują, że znęcano się długo nad ofiarą. Leszczyka Jana z Brzeziec poklóto bagnetami, a nadto dano do niego kilka strzałów karabinowych. Rozbito mu czaszkę do tego stopnia, że mózg zupełnie wypłynął. Kałuży Janowi z Brzeziec połamano żebra, ręce i poprzecinano ciało ostrem narzędziem.

Do Leszczyka Ignacego z Brzeziec dano zbliska 3 strzały karabinowe i zadano mu kilka ran, z których jedna 30 cm. długa, 10 cm. szeroka. Na ciele Stolarza Leone, syna sołtysa ze Starego Koźla stwierdziła komisja przestrzał kulą karabinową oraz pchnięcie bagnetem z tyłu w lewy bok.

Komisja zarządziła zdjęcia fotograficzne zwłok, które natychmiast zostały wysłane do Międzysojuszniczej Komisji w Opolu. Są to jaskrawe dowody barbarzyństwa niemców, którzy chlubią się przed całym światem swą wysoką kulturą!

Niemcy zamordowali dwóch Francuzów w Zabrzu.

Zabrze. Przed komisarjatem zebrał się tłum Orgeschowców, który usiłował wtargnąć do wnętrza i zdemolować lokal. Podczas obrony lokalu przez Polaków nadbiegli na pomoc bezbronnych rodakom czterej żandarmi powstańcy. Tłum Orgeschowców przywitał ich strzałami, przyczem dwóch żandarmów zostało zabitych. Na odgłos strzałów ruszyli na pomoc oddziały powstańcze i wywiązała się bitwa uliczna, przyczem po jednej i po drugiej stronie padło wielu ludzi. Dopiero Francuzi, wyjechawszy z pancernymi automobilami na ulicę, rozdzielili walczących, przyczem jednak poległo dwóch Francuzów od granatu ręcznego, rzuconego ne samochód przez Orgeschowców.

Rola hr. Sforzy.

W związku z ostatniemi wyborami włoskiemi, podaje „Frankfurter Zeitung" kilka szczegółów, dotyczących działalności hr. Sforzy na terenie włoskiej polityki zagranicznej. Publicysta niemiecki pisze: „Hrabia Sforza nie uzyskał w poprzedniej Izbie większości dla swojej polityki i był jedną z przyczyn zarządzenia nowych wyborów. W sprawie odszkodowań nie udało mu się uzyskać procentowego udziału dla Włoch, jak również w sprawie Górnego Śląska stanął w sprzeczności z publiczną opinją Włoch(?)

Paryż. Ambasador włoski przy rzeczypospolitej francuskiej, hr. Ronin Longare, zawiadomił rząd francuski, że włoski minister spraw zagranicznych, hr. Sforza, wziął na siebie—w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie śląskiej—inicjatywę zaproponowania nowego podziału Górnego Śląska.

Dozór Kościelny parafji św. Zygmunta

wzywa wszystkich interesowanych, którzy nie otrzymali od Dozorcy Cmentarza na „Kulach" właściwego pokwitowania za zapłaconą ziemią na cmentarzu, aby zgłosili się do Kancelarji Dozoru po dowód piśmienny, bez którego nikt nie nabędzie prawa własności.

Kancelarja przy ul. Piłsudskiego 23 przyjmuje interesantów codziennie od godz. 5 po poł., w święta i niedziele od 3 po poł.

Propozycja ta zakomunikowana będzie zapewne dzisiaj także rządowi angielskiemu.

Londyn. Po obeznaniu się z projektem hr. Sforzy, Lloyd George natychmiast wysłał obszerną depeszę do ambasadora angielskiego w Rzymie. „Daily Mail" dowiaduje się za źródła dobrze poinformowanego, że Lloyd George też zasadniczo zgadza się z projektem hr. Sforzy, o ile będą wprowadzone pewne korrektywy, co do technicznego przeprowadzenia projektu.

Otwarcie Targu Poznańskiego.

Poznań. W ub. sobotę odbyła się uroczystość otwarcia Targu poznańskiego, stanowiącego wystawę wzorów przemysłu polskiego. Pierwszy, otwierając podwoje Targu, przemówił prezydent miasta Drwęski. Następnie imieniem przemysłowców wielkopolskich przemawiał p. Kasprowicz, po nim zaś pp. Radwan i Mazurkiewicz. Zjazd kupców i przemysłowców z całej Polski duży. Podniosłemu nastrojowi towarzyszyła piękna pogoda.

Poznań. Targ poznański, którego otwarcia nastąpiło dziś przed południem, zapowiada się bardzo okazale. Zgłoszenia przedstawicieli zagranicznych i zgłoszenia kupiectwa polskiego i sfer zainteresowanych przemysłowych polskich rokują doskonałe powodzenie targu, który będzie faktycznie rewją sił gospodarczych Polski.

Niemieckie ataki na Francuzów w Bytomiu.

Bytom. Bytom znajduje się pod znakiem niemieckiego powstania. W sobotę od godziny 9 ej rano na ulicy Dworcowej zebrały się tłumy Niemców, które usiłowały odbić dworzec zajęty przez powstańców. Zaczęto napadać na znanych działaczy polskich na ulicy, przyczem wielu z nich zostało pobitych. O godzinie kwadrans na dziewiątą przyszło do wybryków niemieckiego motłochu przed kawiarnią Centralną. Usiłowano zlynchować dra Schrödera, który odniósł wiele ran od noży. Schrödera na wpół żywego zdołano przenieść do hotelu Reichshof.

Innego Polaka, nieznanego nazwiska, tak skłóto nożami, że nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

Równocześnie z napadami na Polaków, zaczęły się także ataki na Francuzów. Żołnierze i oficerowie francuscy, patrolujący na ulicach, byli w niesłychanie brutalny sposób lżeni przez rozagitowany tłum Niemców. Wobec tego kawalerja francuska przez 3 godziny musiała oczyszczać ulice Bytomia. Pod wieczór słychać było strzelaninę, oraz wybuchy bomb w okolicy hotelu Lomnitz, dworca i sądu. Niektórych Polaków Orgeesowcy aresztowali na własną rękę i odstawili do lokalu niemieckiego komisarjatu plebiscytowego.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

Adolfowi Bryl

w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku a w szczególności D-rowi Batawia za troskliwą przyjacielską opiekę podczas choroby składa serdeczne dzięki

RODZINA.

Młodego hr. Oppersdorfa porwano do Niemiec.

Warszawa. Młody hr. Oppersdorf, syn znanego działacza górnośląskiego, został na terytorjum czeskiem napadnięty przez niemieckich stosstruplerów i uwieziony do Głogowa, a następnie w głąb Niemiec.

Znaczne transporty węgla do Polski.

Ludność polska w okręgu przemysłowym, po przełamaniu się ofenzywy niemieckiej, objawia wszędzie ogromny zapał do pracy i jest pełna wiary i otuchy w pomyślne załatwienie sprawy Górnego Śląska. Nagromadzone zapasy węgla odchodzą w znacznych ilościach do Polski, co wpływa niezwykle dodatnio na polepszenie bytu robotnika i wzmożenia miejscowej produkcji węgla, dotychczas hamowanej nadprodukcją niemiecką i przyczynia się do ściślejszego nawiązania stosunków handlowych między Śląskiem a Polską. Myśl podyktowana w pierwszej chwili rozpaczą zniszczenia kopalń, w razie przyłączenia okręgu przemysłowego do Niemiec, pod wpływem jaśniejszej sytuacji ustępuje twórczemu popędowi do pracy w dziedzinie przemysłu i administracji.

Przeciw L. George'owi.

Nowy Jork. Havas. Dzienniki tutejsze znowu atakują Lloyda Georgea za jego stanowisko w sprawie Górnego Śląska. „New-Jork Tribune" w artykule, zatytułowanym „Błąd p. Lloyda Georgea" oświadcza, że opinja amerykańska widzi z przykrością, iż interesy polskie na Górnym Śląsku poświęcono na rzecz interesów niemieckich, przyczem dodaje, że polityka Lloyda Georgea dąży do przyznania niemcom na Górnym Śląsku możliwie jak najwięcej, pozostawiając polakom o wiele mniej, aniżeli to, co bezstronna komisja terytorjalna przyznała im jednogłośnie. Polska jest jedną z głównych części składowych sklepienia w nowym europejskim systemie obronnym, przeciwko napastliwości niemieckiej, oraz przeciwko połączeniu się imperjalistycznych Niemiec z czerwoną Rosją.

Wybuch amunicji.

Bytom. Niedaleko stacji kolejowej w Skowronkowie? wyleciały w powietrze fabryki amunicji. Zabitych jest kilkadziesiąt osób, a kilkaset rannych.

Wojska angielskie.

Londyn. W dniu dzisiejszym opuści Kolonję pierwszy z pośród czterech batalionów, przeznaczonych na G. Śląsk. Prócz wzmiankowanych czterech bateljonów z Nadrenji udadzą się również na G. Śląsk jeszcze dwa bataljony z Anglji.

Bunt więźniów.

Kraków. Wczoraj po południu przy ul. św. Michała podczas przechadzki więźniów, wybuchł bunt. Bunt wywołało kilku więźniów, którzy przy zamieszaniu chcieli uciec. — Część ich rzuciła się na dozorców, reszta uderzyła na bramę. Bunt zdołano opanować, jednak dwóch niebezpiecznych bandytów zdołało uciec.

Niemcy płacą odszkodowania.

Gdańsk. Według informacji z berlińskich źródeł miarodajnych rząd niemiecki złoży 28 b. m. komisji odszkodowań na pokrycie pierwszego miljarda marek w złocie 20 kwitów skarbowych, z których każdy opiewać będzie na 10 miljonów dolarów. Kwity te ogółem przedstawiać będą wartość 480 miljonów marek w złocie. Są one gwarantowane przez wielkie banki niemieckie i płatne w Nowym Jorku, w Londynie i Paryżu.

Komuniści chcą przenieść główną kwaterę.

Kraków. „Morgenzeitung" donosi za „Tribuną" czeską z Warszawy, iż na kongresie trzeciej międzynarodówki wyłoniła się kwestja przeniesienia generalnego sekretarjatu z Moskwy do którego z innych miast światowych.

Mężowie zaufania trzeciej międzynarodówki otrzymali przed pewnym czasem polecenie, aby zbadali, jak poszczególne państwa zachowywały się wobec przeniesienia siedziby głównej kwatery komunistycznej.

W Moskwie — według informacji czeskich — liczą się rzekomo z możliwością przeniesienia generalnego sekretarjatu do Warszawy, Londynu lub Pragi!... „Tribuna" czeska w tem miejscu dodaje iż te dwa ostatnie miasta są przez samych przywódców komunistycznych, jako ich ewentualne siedziba, sceptycznie traktowane. „Tribuna" chce w ten sposób dać do zrozumienia, iż Warszawa jedynie nadaje się na gniazdo komunistyczne. W gruncie rzeczy wiadomo jest światu, że z pośród miast środkowo-europejskich nie w Polsce i nie w Warszawie komunizm znajduje korzystne warunki rozwoju. —

Ostrzeliwanie Kijowa.

Kiszyniów. Nadeszły tu wiadomości, że pod Kijowem już piąty dzień z rzędu toczą się uporczywe walki z powstańcami. Miasto miało być ostrzeliwane w ciągu dwu dni.

KRONIKA.

— Z procesji Bożego Ciała. W ub. niedzielę, o godz. 11 i pół rano wyruszyła z Jasnej Góry wspaniała procesja do czterech ołtarzy, wzniesionych na placu podjasnogórskim staraniem Sodalicji Marjańskiej, Arcybractwa Różańcowego, Bractwa tercjarzy i Związku kramarzy.

Procesję celebrował ks. prałat Nassalski przy udziale licznego duchowieństwa i O. O. Paulinów z przeorem O. Piotrem na czele.

W procesji wzięły udział młodzież szkolna, bractwa i związki religijne oraz liczne zastępy wiernych. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra Straży ogniowej pod batutą p. Mąkoszy.

— Powrót na łono kościoła katolickiego. W ub. niedzielę przybyła na Jasną Górę pielgrzymka z powiatu Kutnowskiego, licząca 40 osób, a złożona z dawniejszych zwolenników sekty Marjawickiej czyli t. zw. „mankietników". Otumanione błędną teorją sakclarską jednostki powracają na łono Kościoła katolickiego!

— Pogrzeb powstańca. — W ub. niedzielę, o godz. 4-ej po poł., ze szpitala garnizonowego, wyruszył kondukt żałobny ze zwłokami zmarłego od ran poniesionych w bitwie pod Praską,

---

85 ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

— Kiedy cię zobaczę?

— Kiedy? — namyślał się chwilę,—dzisiaj wieczorem zobaczę się z nią... może skończę z nią, a może aż jutro.

— Musisz, Marcelku, pospieszyć. Dziś sobota, jutro niedziela i zakończenie ich karnawału, czyli urzędowe pijaństwo, pojutrze— może być zapóźno.

— To prawda,—westchnął,—mam jednak dobrą nadzieję, że ją przekonam dzisiaj. Jutro z czułym listem wyślę butelki z napitkiem i sądzę, że jej odpowiedź będzie pomyślna dla nas. Jak tylko tę odpowiedź otrzymam, zaraz przyjdę z raportem do pana komendanta.

— Mniej więcej kiedy?

— Tak, około drugiej, trzeciej...

— Powiedzmy o czwartej,—rzekł Jurek— i będę tutaj oczekiwał ciebie.

— Wedle rozkazu, stawię się, — wstał i wyprostował się służbiście.

— Siądź, Marcelku, na chwilę, dam ci kartkę do więźnia. Trzeba go przecież uprzedzić i dać mu wskazówki, — wyszukał cieniutki papier, napisał, i czytał Marcelkowi. „Z niedzieli na poniedziałek czuwaj. Na tapczanie ułożysz manekin z bucikami. Ubierzesz się w szynel, czapkę, buty. Co każe przewodniczka, zrobisz. Na ulicy idź zwolna, równo, i pilnie szukaj młodzieńca z krepą na rękawie, co powie zrobisz, taki rozkaz twej Dory".

Ostatniego frazesu nie odczytał Marcelkowi. Właśnie wstydził się wyznać sam przed sobą, że w ten sposób chce się przypodobać Dorze, i tłomaczył sobie, że trzeba więźnia przygotować na spotkanie z siostrą.

— Rozumiesz, Marcelku,—mówił zwijając w mały rulonik karteczkę,—że więzień musi otrzymać tę wiadomość przed jutrzejszą nocą i z wielkim naciskiem powiedz to pośredniczce.

— To się wie, panie komendancie, i kartka zostanie doręczona, chyba, że całą sprawę djabli wezmą, czego się nie spodziewam.

— I ja, nie,—uśmiechnął się Jurek,—czekam cię jutro o czwartej.

— Wedle rozkazu, panie komendancie, a gdybym nie mógł sam przyjść, przyślę raport szczegółowy.

— Wolałbym, ażebyś się stawił osobiście, ale zrobisz tak, jak ci dogodniej.

Po wyjściu Marcelka Jurek wstał, przeszedł się po pokoju i analizując swą rozmowę z dziesiętnikiem, wywnioskował, że jednak Marcelek i większość mężczyzn nie zastanawia się rozumnie i logicznie nad swym stanowiskiem do upodobanej kobiety. Każda z nich bowiem pragnie ujarzmienia mężczyzny i zrobienia z niego dla siebie bezwłasnowolnego pachołka, ale robi to chytrze, podstępnie, udając bezradną ofiarę posłuszną i wyzyskiwaną. Gdyby mężczyźni wiedzieli o tem, to by zawsze kobietę zmusili do uległości, stawiając rzecz na ostrzu noża: albo zrobisz czego żądam, albo jestem wolny i bywaj mi zdrowa, i naturalnie kobieta, chcąc zatrzymać dla siebie wygodnego pachołka, wypełni żądanie.

Nasunęło mu się pytanie, czy każda kobieta takby postąpiła? No, dajmy na to Dora, gdyby on jej tak powiedział, lub inny mężczyzna, kto wie, czy nie rzekłaby z uśmiechem ironicznym: szczęśliwej drogi, bądź zdrów! Co prawda, Dora jest inna, ona jest piękna, nawet dość rozumna, i wie, że jeśli nie ten, to znajdzie się drugi.

Właściwie, to niema sensu, że myśli o niej. Przyjechała gdzieś z krańca świata, ażeby dowiedzieć się o bracie, dowiedziała się, wyjedzie, i zginął ślad po niej.

Swoją drogą dowie się, gdzie ona mieszka, ażeby w danym razie, gdyby z jej bratem coś się stało, wiedział do kogo i gdzie ma napisać.

(D. c. n.)

powstańca śląskaka, zdaje się Ludwika Gąsiora, nazwiska zmarłego ostatecznie jeszcze nie ustalono. Kilkotysięczny tłum odprowadził zwłoki powstańca na cmentarz św. Rocha. Kondukt prowadził kapelan szpitalny ks. Siekierko przy asyście ks. Pechego. Orszak pogrzebowy posuwał się przy dźwiękach marsza żałobnego orkiestry 1 gimnazjum państwowego pod batutą p. Mąkoszy.

Nad trumną bohatera przemówił gorąco ks. Siekierko i mec. Stanisław Rumszewicz w imieniu Komitetu Plebiscytowego na okręg Częstochowski.

Cześć cieniom dzielnego bojownika za wolność!

— **Wagon żywności dla Śląska.** W ubiegłym tygodniu z Radomska wysłano jeden wagon żywności dla bohaterskich powstańców. Wagon zawiera: 4000 kg. mąki pszen., 2500 kg. kaszy jaglanej, 1000 kg. fasoli, 700 kg. słoniny. Razem ogólnej wartości 793 080 mk.

— **Zebranie drukarzy.** Zarząd Polskiego Związku pracowników drukarskich w Częstochowie zawiadamia swych członków, że w dniu 21 czerwca r. b. w pierwszym terminie o godz. 6 m. 15, w drugim zaś o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku I Aleja Nr. 9, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie.

Jednocześnie Zarząd prosi członków o zwrócenie uwagi na § 37 Ustawy Zw.

O szkołę handlową w Częstochowie.

W ub. niedzielę w siedzibie Stowarz. kupców polskich odbyło się zebranie rodziców i osób zainteresowanych sprawą otwarcia Szkoły handlowej w Częstochowie. Przewodniczył ks. kan. Ciesielski, pióro trzymał p. Boroń.

W dyskusji na temat programu Szkoły osiągnięto wspólne porozumienie, jak również uznana została nieodzowna potrzeba otwarcia klas przygotowawczych tejże szkoły. Ławnik Magistratu p. M. Paciorkowski oświadczył, że Magistrat przyjdzie Szkole z finansową pomocą w wysokości 50,000 mk. przeznaczonych na otwarcie i 50,000 na prowadzenie szkoły. Przypuszczalnie i Sejmik powiatowy przyjdzie nowej placówce oświatowej, z której w równej mierze korzystać będą synowie włościan powiatu Częstochowskiego, z wydatną pomocą finansową, sięgającą sumy 500,000 mk.

Największą trudność przedstawia obecnie sprawa wyszukania odpowiedniego lokalu dla szkoły. To też w tym celu powołano specjalną komisję, która w przyszłą niedzielę złoży sprawozdanie z wdrożonych w tym kierunku poszukiwań.

Zaznaczyć należy z ubolewaniem, że pomimo że narady dotyczyły tak doniosłej dla miasta placówki oświatowej, na zebranie rodzice przybyli w znikomej liczbie. Ale, sądzimy, że przyszłe zebranie będzie bez porównania liczniejsze.

— **Osobiste.** Bawi w Częstochowie Inspektor kawalerji Warszawskiego okręgu i dowódca 11 pułku kawalerji pułkownik Marjusz Zaruski, znany taternik i twórca pogotowia ratunkowego w Zakopanem.

Pułk. Marjusz Zaruski znany jest na niwie literackiej, jako autor licznych prac z dziedziny krajoznawstwa, a ostatnio zajmuje się gorliwie propagowaniem idei polskiego żeglarstwa. Z ostatnich prac cenionego autora ukazują się obecnie w Tygodniku Ilustrowanym z własnemi ilustracjami barwne szkice pamiętnikowe z cyklu «Na morzach dalekich" p. t. «Historja jednej nocy".

Jako dowódca 11 pułku ułanów pułk. Marjan Zaruski pierwszy wkroczył do Wilna, zajmując dworzec kolejowy, za co pułk otrzymał sztandar od polek wileńskich, które już za czasów okupacji niemieckiej przygotowywały dar dla tego pułku, który pierwszy wkroczy do Wilna.

Sztandar ten z Orłem i Pogonią po jednej, a wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej po drugiej stronie, wykonany jest według projektu Ruszczyca. Uroczyste wręczenie sztandaru dowódcy pułku odbyło się na placu katedralnym w Wilnie.

— **O podatek dochodowy.** W sprawie podatku dochodowego odbywają się konferencje między przedstawicielami rządu a delegatami związków zawodowych.

Rząd obiecał poczynić wszelkie możliwe ustępstwa, aby podatek był ściągany na zasadach demokratycznych i proporcjonalnie do stanu rodzinnego robotników.

— **„Miljonówka".** W sobotniem ciągnieniu miljonówki wylosowany numer 1495896 sprzedany został w oddziale warszawskim PKKP.

— **Pożar wsi.** W Gajęcicach, ziemi Wieluńskiej wybuchł wielki pożar. Spaliło się 10 zabudowań gospodarskich. Pożar tak szybko ogarnął zagrody, że o uratowaniu czegoś nie można było nawet pomyśleć. Pomiędzy przedmiotami spaliło się dużo pieniędzy, która gospodarze przed złodziejami poukrywali pod podłogami.

Echa napadu bandytów.

Przed kilku dniami na zamieszkałego na kulach rzeźnika Jana Rutkiewicza 2 bandyci dokonali napadu, rabując mu 20,000 mk.

Obecnie jeden z bandytów Józef Walczak z ul. św. Rocha został ujęty, część pieniędzy zrabowanych odebrano. Za drugim bandytą wdrożono pościg.

Słomczyński grasuje!

W ub. sobotę o godz. 11 w nocy na włościanina Kacpra Pastekę zamieszkałego we wsi Bór Zapilski gm. Węglowice bandyta Słomczyński wspólnie z drugim złyczyńcą dokonali napadu, żądając wydania 60.000 mk.

Gdy włościanin wzbraniał się wydać pieniędzy bandyci pobili go dotkliwie i zrabowali znalezione w szafie 19.000 mk.

Policja urządziła na bandytów obławę w okolicznych lasach.

— **Schwytanie złodzieja.** W ub. sobotę jeden z pątników przytrzymał za rękę znanego złodzieja kieszonkowego Bolesława Grzywnowicza, który został wydany w ręce policji.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat powstańców.

Złamanie ofensywy niemieckiej.

Bytom 29 | 5. Komunikat sztabu generalnego powstańców z dn. 28 maja.

Na podstawie dokumentów i rozkazów, znalezionych u poległych i wziętych do niewoli niemieckich oficerów, daje się odtworzyć plan ogólnej ofensywy niemieckiej w czasie od 22 do 27 maja.

Silne uderzenie w kierunku na Górę św. Anny i Ujazd miało doprowadzone być aż do Gliwic, celem połączenia z siłami tamtejszych bojowych organizacji. Uderzenie to miało na celu jednoczesnie odciągnięcie naszych rezerw ze skrzydeł do centrum. O dobę później rozpoczął się silny atak przez Olesno i Dąbrowice, który miał ze zadanie zniszczenie naszego prawego skrzydła, równocześnie zaś atak przez Olzę miał na celu utworzenie silnego przyczółka mostowego za Odrę, jako punktu każdej ofensywy w kierunku rejonu przemysłowego.

Z tych trzech uderzeń tylko pierwsze najsilniejsze dało chwilowo niemcom zysk na terenie szerokości 8 kilometrów. Ataki na prawe i lewe skrzydło załamały się wśród krwawych strat nieprzyjaciela. Zacięty opór i kontratak grupy Laskowskiego z pułkiem Fajkisa i grupy połączonej Nowaka na odcinku Butrym i Bogdanowice oraz opór stawiany przez pułk rybnicki zatamowały ofensywę niemiecką w zarodku.

W jednym odcinku środkowym zdobycz nasza wynosiła 25 karabinów maszynowych, 8 miotaczy min, 12 miotaczy granatów oraz liczny tabor.

W ciągu dnia 29 b. m. na odcinku północnym artylerja niemiecka ostrzeliwała Kolinów. Atak niemiecki na Pruszków, Borowiec, Martamühle został przez nasze oddziały odparty.

Częściowo opanowany przeważającemi siłami Wachów został w brawurowym ataku odbity.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała nasze placówki pod Lichenią.

Niemiecki aeroplan strzelał w Olszowie i w Sławęcicach do ludzi biorących udział w pogrzebie polaków zamordowanych przez niemców.

Na odcinku w rejonie Nędzy nieprzyjaciel usiłował w ciągu nocy sforsować most nad Odrą pod Prychowicami. Atak załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych.

Pod Narkowicami wypad niemiecki z łatwością został odparty.

Walki w Bytomiu.

Napad na koszary francuskie

Bytom 29 | 5. Wczoraj stostruplerzy urządzili szereg napadów na ulicach Bytomia, przyczem wtargnięto do podkomisarjatu plebiscytowego, gdzie zniszczono akta i zebrano pieczęcie.

Dziś w nocy stostruplerzy napadli na koszary francuskie, lecz zostali odparci, sostawiając na placu walki kilku zabitych. Niemcy usiłowali wtargnąć również do dworca, jednak zostali odparci przez straż francuską.

Dziś na ulicach Bytomia odbywa się strzelanina od samego rana. Francuzi rozpędzają grupy złożone z kilku osób.

Wobec zaczepnej akcji niemieckich bojowców sądy polowe będą rozciągnięte i na osoby cywilne.

Wiec polek w Szopienicach.

Szopienice 29 | 5. Odbył się tu wiec polek Górnego Śląska, na którym powzięto rezolucję, uchwaloną jednomyślnie przez 6000 uczestniczek wiecu, domagającą się od władz powstańczych, aby poczyniły starania, w celu oddania władzy kościelnej na Górnym Śląsku kapłanowi polskowi i wyłącznie z Górnego Śląska pod względem administracyjnym z djecezji Wrocławskiej.

Witos pozostaje!

Minister spraw wewnętrznych i minister sprawiedliwości ustąpią.

Warszawa 29 | 5. EE. Wczoraj w południe odbyły się narady prez. Witosa z marszałkiem Sejmu. Wynikiem narad było wyrażenie zgody przez prez. Witosa na dalsze utrzymanie gabinetu i przedstawienie kandydatów do objęcia wakujących tek.

O godz. 5-ej zbierze się Rada ministrów w celu powzięcia ostatecznych decyzji.

„Gazeta Poniedziałkowa" donosi, że minister spraw wewnętrznych Skulski obstaje przy dymisji, jak również i minister sprawiedliwości Nowodworski, który motywuje odmowę słabym stanem zdrowia.

Dla zlikwidowania ministerstwa aprowizacji desygnowany będzie szef Wydziału zaopatrywania m. Warszawy p. Wyczółkowski.

150 a nie 100 procent!

Warszawa, 29 | 5. EE. Warszawska dyrekcja kolei państwowych ogłosiła, że zgodnie z uchwałą taryfy od bagażów i przesyłek nadzwyczajnych, oraz czasopism i książek, mającą obowiązywać z dn. 1 czerwca podwyżka ta wynosić będzie 150 a nie 100 proc. jak pierwotnie mylnie ogłoszono w pismach.

Gwałty niemieckie.

Bytom 29 | 5. „Powstaniec" zamieszcza wezwanie ludności z nad Olzy, Odry z okolic Kamienia, Łękowa, Błuszczowej do Korfantego, aby ukrócił gwałty niemieckie nad bezbronną ludnością polską.

Stostruplerzy i Reichswera ubrani po cywilnemu przybyli w pociągu pancernym pod polskim sztandarem. Ludność widząc ich za polaków i wyszła na spotkanie. Wówczas bojowcy zaczęli się dopuszczać niesłychanych gwałtów. Pastwili się nad dziećmi, bijąc je kolbami, mordowali ludzi, rabując cały dobytek ludności polskiej i odgrażając się, że wytępią wszystkich polaków na Gór. Śląsku.

Ile wojska angielskiego przybywa do Opola?

Bytom 29 | 5 EE Liczba anglików, którzy przyjadą na Górny Śląsk i stanę w Opolu wynosi 104 oficerów i 1535 żołnierzy.

Studenci niemieccy w szeregach bojowców

Bytom 29 | 5 EE. Ze źródeł niemieckich donoszą, że wiele wyższych zakładów niemieckich zostało zamkniętych, gdyż studenci udali się na front górnośląski w szeregach Selbstschutzu.

Stosunki polsko-amerykańskie

New York 29 | 5 EE. B. sekretarz stanu spraw zagranicznych Lansing i Herbert Hoover przyjęli honorowe przewodnictwo Stowarz. polsko-amerykańskiego, mającego na celu ścisłą łączność i rozwój przyjaznych stosunków pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Pamiętajmy o Górnym Śląsku!

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marji Nr. 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 8—12 i 4—7 po południu.
Osobno od 12—1 w południe.

Lekarz-Dentysta
Michał Grajniec
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w niedzielę i święta od g. 11-tej do 1-ej
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Dr. Walery Popkoff
powrócił
Choroby ucha, gardła i nosa
Przyjmuje od 2-ej do 7-ej.
Żelazna 5 m. 3.

Gabinet Lekarsko-Dentystyczny
oraz pracownia sztuk sztucznych
St. Parezyńskich
przyjęcia od 10—1 i od 3—7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 11, I piętro.

Obwieszczenie.

Na skutek pisma Pow. Komendy Uzupełnień w Częstochowie z dnia 19 | V. b. r. za Nr. 8115 | II. R. Starostwo podaje do publicznej wiadomości, aby wszyscy z roczników od 1902 1885 kiedykolwiek reklamowani funkcjonarjusze Państwowi i inni którzy dotąd z jakichkolwiek przyczyn nie stawili się na komisję przeglądową w dniu 11-go Czerwca r. b. o godzinie 8-ej rano zgłosili się w P. K. U. celem poddania się przepisowemu przeglądowi wojskowo-lekarskiemu.

Winni niestawiennictwa w powyższym terminie, jako ostatecznym, będą pociągani do odpowiedzialności. Starosta Kühn.



WARSZAWA
ul. Grzybowska
Nr. 40.
Daje lakierowy połysk.
Doszczu nie zmywa.
Skóra staje się miękką.
Chroni od wilgoci i pękania.

Bólgłowy i migrenę
usuwają natychmiast znane proszki
z KOGUTKIEM
Migreno Nervosin
sprzedają apteki i składy apteczne.

Do sprzedania
na Ost. Grosza dom składający się z 9 mieszkań w dobrym stanie za 150 tys., dom z ogródkiem 3 mieszkania 10 morgów ziemi z zabudowaniami Wiad. Warszawska 83 Zyskowski w dni powszednie od godz. 10 do 12-ej, w niedzielę i święta popołudniu

Dwie
nauczycielki poszukują kandycji na czas wakacyjny Oferty w Gońcu E. Z.

Letnie
mieszkanie dwa pokoje kuchnia w majątku Osiek od stacji Myszków sześć wiorst prowianty owoce na miejscu cena niska pocz. Księgowy tamże for tepfan Mieszkiego do sprzedania.

100 kół
do wozów kutych i niekutych sprzedam Kościuszki 29.

Potrzebny
człowiek który zna się na bandzedze Aleja III 67 A. Kościelski.

Mam 50 tys.
gotówki, mogę przystąpić do wspólnego interesu Oferty w Adm Gońca sub „gotówka"

Zgubiono
kartę zwolnienia od wojska na imię Stanisława Głowackiego

Zgubiono
paszport wyd. na imię józefy Ludwiczko.

Zgubiono
2 paszporty wyd. na imię Izraela i Chany Misi Grunwald.

Zgubiono
kartę zwolnienia i paszport wydany na imię Musem Majera Celnik oraz 200 mk. i inne dowody.

Zgubiono
paszport i kartę odroczenia wyd. na imię Jana Kuli.

Zgubiono
tymczasowy dowód osobisty wyd. na imię Franciszka Szczubaka

Do sprzedania
gospodarstwo składające się z 12 morgów ziemi dobrej, łąka dająca rocznie 6 fur siana, zabudowania, 2 mieszkania, stodoła nowa, sieczkarnia, stajnia, obora wozownia, szopa, szpichlerz i ćwierć morgi ogrodu Wiad. Wyczerpy Dolne pod Częstochową przy szosie Józef Maj.

Teatr **PARYSKI**

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:
od niedzieli 29-go Maja r. b.
i dni następnych

3-cia i ostatnia Serja

Cienie i blaski Paryża

Sensacyjny dramat amerykański w 6-ciu wielkich aktach.

ANONS: W następną zmianę programu demonstrowany będzie Fragment z piekła bolszewickiego w 6-ciu aktach p. t.

„ŻYCIE i HONOR OJCZYŹNIE"

Obraz powyższy wykonany przez rosyjską wytwórnię „Ruś" w Jałcie, która w ucieczce przed bolszewikami przeniosła siedzibę do Paryża.

Program od wtorku dnia 31-go do piątku dnia 3-go Czerwca 1921 r.

Teatr „ODEON"

Nowość! — — — — Nowość!
— — Niebywała sensacja! — —

Gwiazda KABARETOWA

Dramat w 5-ciu wielkich aktach, z życia pewnej znanej urodziwej bohaterki estradowej.

W roli głównej słynna **ESTERA CARENA.**

Nad program: **Szkoła pilotów polskich** (Zdjęcia z natury).

Kino **„Legun"**

ul. Dąbrowskiego 12.
(dawniej Szkolna)

Początek w dni powsz. o g. 6, w sobotę o g. 5 w niedzielę i święta o g. 4. Ostatni seans punktualnie o g. 10

Program od wtorku 31 Maja do soboty 4 Czerwca

CHIMERA

Wspaniały dramat życiowy o silnym nastroju w 5-ciu aktach, wytwórni „Gaumont" w Paryżu.

Nad program: **Okolice Isonzo** tron włoski. Zdjęcia z natury z ost. wojny Europ.

Anons: Wkrótce ukaże się „KREW MATKI" **Możuchin i Lisienko**

Ważne dla osób powracających z AMERYKI.

Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej w WARSZAWIE.

(Hotel Bristol ul. Karowa).

Zawiadamia osoby, które przed powrotem do Polski zakupiły w Ameryce przekazy żywnościowe, że żywność za niemi może być odebrana w Polsce w jeden z niżej podanych sposobów:

1. W centralnym Biurze Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej w Warszawie, Hotel Bristol, ul. Karowa.
2. W następujących filjach własnych składnicy: w Brześciu nj Bugiem ul. Szeroka 37, w Krakowie ul. św Gertrudy 27, we Lwowie ul. Kopernika 9, w Łodzi ul. Inżynierska 1.
3. W następujących oddziałach Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom: Lublin-ul. Kr. Przedmieście 56, Radom-Lubelska 40, Mława Krzywowłodzka 4, Łomża-Zielony Rynek, Ostrów Łomżyński, Płock-Kościuszki 8, Częstochowa, Wilno-Jagiellońska 8, Sierpc-Farska 22. Chełm-Reformacka 4, Białystok-Mickiewicza 3, Suwałki, Sosnowiec-Piłsudskiego 12, Nowy Sącz-Lwowska 4, Jasło-Magistrat, Tarnów-Mateiki 672, Tarnopol-Kościuszki 22, Stanisławów, Sambor, Przemyśl, Kalisz, Tomaszów Rawski.

Wobec tego, że osoby, powracające z Ameryki przy zakupie przekazów nie podały swoich przyszłych adresów w Polsce, Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej nie będzie mógł rozesłać jak zwykle pisemnych zawiadomień o sposobach odbioru żywności.

Na życzenie Zarząd Amerykańskiej Składnicy Ratunkowej wysyła żywność pocztą lub przez towarzystwo przewozowe (jako asekurowaną) po uprzednim otrzymaniu (w liście poleconym) pokwitowanego na lewej stronie pod słowem „Endorsement" przekazu oraz dokładnego adresu, stacji pocztowej i kolejowej.

Kto chce mieć ze starego swój kapelusz, niech spieszy ze starym kapeluszem damskim lub męskim, słomkowym czy filcowym do Chrześcijańskiej pracowni p. f.
„JULJA"
tamże nadeszły nowe fasony kapeluszy słomkowych ul. Kościuszki 28 m. 11.

Smar
do wozów, smar „Tovotte", oleje mineralne, terpentynę najtaniej dostarcza D. Berkowics, Częstochowa Kościuszki 45

Sprzedam
2 morgi ornego gruntu w Wyczerpach, i ciężki wóz saski i kolejny w dobrym stanie i rolwaga na niskich kołach. Wiad. Nadrzeczna 48 u gospodarza

Poszukuję
jakiejkolwiek posady biurowej. Oferty w Gońcu dla W. N.

Pracownia
kapeluszy przyjmuje do przefasonowania kapelusze damskie męskie, słomkowe i panamę na najnowsze fasony, po cenach przystępnych „Bella" Częstochowa Aleja 4 w wodwórzu prawa strona I-e piętro Garnizowanie darmo

Zgubiono
legitymację studencką i kartę wojskową wyd. przez P.K.U. na imię Abrahama Szczekacza



SWIERZBĘ
usuwa w ciągu 3-ch dni mydlana „MAŚĆ P-ra HEBDY" uznana przez powagi lekarskie.
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko **„Maści P-ra Hebdy" ze świerzbowcem** na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. **Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda".**
Skład na Częstochowę M. NEUFELD Skład Apteczny

Dla **AMATORÓW DOBREJ HERBATY!**
wyborowe gatunki herbaty w paczkach
Nr. 18 i 30.
Firmy
Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej Tow. M. Szumilin,
Spółka akcyjna egz. od 1840 r.
Warszawa, Miodowa Nr. 19, telef. Nr. 206-66.
Żądajcie wszędzie.



Ból głowy i migrenę
MOMENTALNIE USUWA
tylko „CITRO MIGREN" prowiz. farmacji
HENR. CHODAKOWSKIEGO
w WARSZAWIE.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Odciski, brodawki
uszywszyhe
„VEROL"
z kogutkiem
sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład główny Hurtowni Właścicieli Apteh.

OGŁOSZENIE.

Komenda Policji P. powiatu Częstochowskiego podaje do wiadomości, że w dniu 3-go czerwca r. b. o godz. 1 przed południem odbędzie się na posterunku Konnego Oddziału przy ul. Partowej Nr. 12 licytacja 2-ch koni-klacz lat 6 i ogiera lat 4.

Komendant Policji P.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 10 rano i od 6—7.
Kilińskiego № 4.

Dr. med. G. HEYMAN
przyjmuje od 3-ej do 6 stej
Aleja II-ga Nr. 16. — Telef. 79. I piętro.

Redaktor wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego."